

00-I-B.152.3.2025

List-petycja w interesie publicznym

Warszawa, 6.12.2025



MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
Marek Woźniak

Pan Marek Woźniak
Marszałek Województwa Wielkopolskiego
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w
Poznaniu

al. Niepodległości 34
61-714 Poznań
e-mail: kancelaria@umww.pl



Dotyczy: prośba o interwencję Pana Marszałka u władz państwowych w celu sprzeciwienia się przez rząd Polski oraz europosłów wyjęciu spod przepisów prawa o GMO (czyli sprzeciwieniu się tzw. deregulacji) nowych GMO, jakimi są tzw. rośliny NGT.

P. P. Bełwa
Rafał Kondola

Szanowny Panie Marszałku,

Jestem naukowcem. Od parudziesięciu lat zajmuję się m. in. tematyką bezpieczeństwa żywnościowego i jego zagrożeniami, zwłaszcza ze strony GMO. Znam wszystkie publikacje naukowe, materiały i dokumenty, cytowane w niniejszym liście-petycji. Znam znacznie więcej publikacji i innych wiarygodnych dokumentów z tego obszaru. Wyłania się z tych źródeł obraz świata specjalistów branży biotechnologicznej i biznesu bez odpowiedzialności za skutki upowszechniania GMO, jakimi są rośliny NGT.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
Adam Habryło

Dlatego proszę i oczekuję od Pana Marszałka interwencji u władz państwowych polegającej na wystosowaniu wniosku, aby rząd Polski oraz europosłowie – działając w interesie obywateli Polski - sprzeciwili się wyjęciu spod przepisów prawa o GMO (czyli tzw. deregulacji) nowych GMO, jakimi są tzw. rośliny NGT.

Rośliny NGT – na mocy swej istoty i wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE (wyrok TSUE z 18 lipca 2018 w sprawie C-528/16) – **stanowią GMO** i podlegają pod aktualne prawo o GMO

(<https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=204387&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=11879428>).

Te rośliny NGT (nowe GMO) mają być w większości uznane za równoważne roślinom konwencjonalnym i wprowadzone do środowiska rolniczego i żywności krajów członkowskich UE na mocy procedowanego aktualnie rozporządzenia o roślinach NGT (<https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-5076-2025-INIT/en/pdf>).

Po cichu, bez informowania o tym opinii publicznej, przygotowuje się z pomocą omawianego rozporządzenia o roślinach NGT:

- 1) zamach na bezpieczeństwo żywnościowe Polski i pozostałych krajów członkowskich UE, przejęcie przez obce korporacje łańcuchów pokarmowych, a zwłaszcza podstawowego bogactwa narodowego, jakimi są rodzime odmiany roślin uprawnych, najlepiej dostosowane do naszych warunków glebowo-klimatycznych, a które są podstawą bezpieczeństwa żywnościowego kraju,
- 2) zagrożenie bezpieczeństwa żywności czyli zagrożenie dla zdrowia jej konsumentów (jakby nie dość było zagrożeń ze strony przemysłu spożywczego, jak to dokumentują badania jakości żywności przedstawiane przez, np. prof. G. Cichosz, <https://www.youtube.com/watch?v=lcLIDiXZiFE&t=105s>),
- 3) pozbawienie nas, wszystkich obywateli, prawa wyboru żywności,
- 4) zagrożenie całych ekosystemów.

Jeśli przyjdzie Panu na myśl lub jakiś doradca zasugeruje, że to są problemy, którymi powinny się zająć władze państwa, to

- a) ma Pan rację, tyle że władze państwa w tym przypadku wydają się działać w interesie międzynarodowych korporacji, zamiast w interesie swoich obywateli,
- b) dla mieszkańców Pana województwa, obywateli, dla których dobra winien Pan działać, sprawy zdrowia i bezpieczeństwa żywności są jednymi z najważniejszych i w końcu się o te sprawy upomną.

Taka deklaracja WOLI Pana Marszałka, o jaką wnioskuję, będzie wyraźnym sygnałem poparcia dla zdrowia wyborców i dobrego rolnictwa Polski, oraz **jasną informacją dla władz krajowych i europosłów**, jakie decyzje powinni podjąć w sprawie roślin NGT, czyli nowych GMO.

Proszę również o deklarację woli/uchwałę, że terytorium województwa jest „STREFĄ WOLNĄ OD roślin NGT”, podobnie jak dawniej wprowadzono STREFĘ WOLNĄ OD GMO.

Proszę, aby Pan nie zwlekał, gdy mówimy o tak poważnych zagrożeniach, jak wyżej, dla mieszkańców zarówno tego województwa, jak i całej Polski.

To właśnie pod naciskiem władz samorządów terytorialnych i uchwał wszystkich 16. Sejmików Województw, ustanawiających terytoria poszczególnych województw wolne od upraw GMO, przygotowano i uchwalono w 2006 roku ustawę o GMO, chroniącą polskie rolnictwo i polskich konsumentów przed uprawami GMO w Polsce.

Ale ta ustawa nie uchroni nas przed nowymi GMO – roślinami NGT - dlatego konieczne są działania opisane powyżej.

Uzasadnienie

Ad 1.

Bezpieczeństwo żywnościowe Polski, jak i każdego kraju – czyli bezpieczeństwo żywnościowe nas, wszystkich obywateli - tworzone jest głównie przez rodzimych rolników dbających od pokoleń o utrzymanie dobrej jakości gleb oraz bioróżnorodności rodzimych odmian roślin uprawnych, najlepiej dostosowanych do warunków glebowo-klimatycznych oraz hodowanych ras zwierzęcych.

Obecnie bezpieczeństwo żywnościowe Polski jest zapewnione przez polskich rolników, także rolników z Pana województwa, przez istnienie niezdegradowanych rodzimych gleb i bogatą bioróżnorodność rodzimych odmian roślin.

Co więcej, **bezpieczeństwa żywnościowego nie da się na dłużej zapewnić w drodze importu żywności**. Specjaliści wiedzą, że gleby na świecie ulegają (poza niewielkimi regionami) systematycznej degradacji. Ten smutny fakt wykazał szczególnie wciąż aktualny raport ONZ-towskiej organizacji FAO z 2014 r. (ukrywany przed opinią publiczną) oceniający, że jeśli nadal będzie taka degradacja gleb, to **decydująca o plonach wierzchnia warstwa gleb zniknie w skali światowej w ciągu około dwóch pokoleń** (www.scientificamerican.com/article/only-60-years-of-farming-left-if-soil-degradation-continues/).

Z drugiej strony, polska żywność, bazująca na polskich odmianach roślin uprawnych, jest uważana za znakomitą i jest poszukiwana w świecie.

Z tego powodu stanowi ona – dopóki pozostaje jej wytwarzanie w rękach polskich rolników i przetwórców żywności - zagrożenie dla zagranicznego agrobiznesu.

Jednym z głównych sposobów wielkiego agrobiznesu na usunięcie takiego zagrożenia swojego biznesu jest opracowywanie patentowalnych, genetycznie modyfikowanych odmian

roślin uprawnych (GMO, a takimi są rośliny NGT) i upowszechnianie ich upraw oraz przejmowanie przedsiębiorstw nasiennych. Oznacza to przejście kontroli nad uprawami opatentowanych roślin. Tym mocniejsze przejście kontroli, gdyż GM rośliny, jak to w przyrodzie, krzyżują się z odmianami roślin nie-GMO. **A taka krzyżówka z rośliną nie-GMO uważana jest za GMO i prawa do niej zyskuje właściciel patentu na dane GMO...**

A jeśli pozwoli się na uprawy patentowanych roślin NGT - nowych GMO - w kraju z wysoce konkurencyjną żywnością, takim jak Polska, to w jakiś czas potem rodzime odmiany (i gatunki) roślin spokrewnionych z wprowadzoną odmianą GMO staną się - przez przekrzyżowanie - także GMO. W rezultacie, prawa do nich przejmą właściciele patentów (obecne korporacje) na GMO, a większość dotychczasowych nabywców nie kupi już takiej żywności. Bo większość konsumentów nie chce żywności GMO na swoim talerzu.

Najnowsze badanie opinii publicznej w Danii wykazało, „że 82% Duńczyków uważa, iż UE powinna zaprzestać działań zmierzających do deregulacji GMO i utrzymać obecne surowe przepisy w celu ochrony bezpieczeństwa żywności, środowiska i prawa konsumentów do wyboru.” (<https://www.gmwatch.org/en/106-news/latest-news/20608-poll-82-of-danes-oppose-gmo-deregulation-at-odds-with-government-position>). Warto zauważyć, że duńskie społeczeństwo jest znacznie lepiej poinformowane o zagrożeniach ze strony nowych GMO niż społeczeństwo polskie.

Ad 2.

Zwolennicy uwolnienia do środowiska rolniczego i naszej żywności roślin NGT zasypują polityków, ludzi biznesu i innych nieodpowiedzialnymi deklaracjami o ich bezpieczeństwie i wspaniałych własnościach. Odpowiedzialni naukowcy bowiem stanowczo twierdzą, że to mity (www.doprawdy.info/2023/09/fakty-mity/). Zwłaszcza **rośliny NGT nie zostały przetestowane pod kątem, ani bezpieczeństwa dla zdrowia, ani bezpieczeństwa dla środowiska**. Na to potrzeba wielu lat...

Tymczasem nauce wiadomo – czego nie ujawnia się decydentom i opinii publicznej – że genetyczne modyfikacje (zwłaszcza dokonywane nowymi technikami genomowymi – NGT) z reguły pociągają za sobą nieoczekiwane i zwykle niepożądane mutacje w różnych częściach zmienianego genomu.

Z doświadczeń praktycznych już wiadomo, że **te mutacje prowadzą do zmienionej biochemii rośliny, co może skutkować produkcją toksyn lub alergenów lub niepożądanymi zmianami zestawu składników odżywczych** (Prof. Michael Antoniou, genetyk i toksykolog, <https://gmwatch.org/en/main-menu/news-menu-title/archive/111-2024/20479-crispr-gene-editing-cause-large-scale-genetic-damage-while-correcting-mutant-genes>).

Ad 3.

To rozporządzenie pozbawia mnie, Pana, wszystkich obywateli, prawa wyboru. To tylko kwestia czasu, kiedy rośliny NGT – nowe GMO – jak to rośliny, przekrzyżują się z rodzimymi odmianami roślin, a więc te krzyżówki także staną się GMO. I nie będzie już możliwości wyboru pomiędzy żywnością nie-GMO a żywnością z GMO...

Ad 4.

Nauce wiadomo, że genetyczne modyfikacje mogą prowadzić do nieoczekiwanego uaktywnienia lub „uśpienia” pewnych genów.

Co więcej, nauce wiadomo też od 2022 r., że zmiany w pojedynczych genach (tzw. „keystone genes” – „genach kluczowych”) mogą zagrozić całym ekosystemom oraz że nauka nie wie, które geny, w jakich warunkach można uznać za „geny kluczowe” (www.science.org/doi/10.1126/science.abf2232).

Czy można się stąd dziwić, że wielu uczonych przestrzega przed zagrożeniami ze strony genetycznych modyfikacji organizmów dokonywanych w sytuacji niewiedzy, nie

tylko do jakich niepożądanych mutacji mogą one doprowadzić. I to w sytuacji zwłaszcza nieznajomości funkcji wszystkich genów zmienianego organizmu, np. nieznajomości funkcji ok. 60 000 genów (dwa-trzy razy więcej niż genów kodujących białka u człowieka) jęczmienia... Twierdzi się często, że „Rozszyfrowano cały ludzki genom, który zawiera około 20 000–25 000 genów kodujących białka”. Niestety, to słowo „rozszyfrowano” oznacza tu głównie, że poznano uszeregowanie par zasad w sekwencji tworzącej nasze DNA... A znajomość funkcji genów kodujących białka ogranicza się do skromniutkiego 1-2% ludzkiego genomu (<https://pap-mediroom.pl/nauka-i-technologie/badania-polskiej-uczonej-maja-wyjasnic-role-niekodujacego-rna-czesc-tzw-ciemnej>).

Szerzej i głębiej zagrożenia ze strony NGT dla ekosystemów przedstawia raport grupy ekspertów „New Genomic Techniques” Ecological Society of Germany, Austria and Switzerland (GFÖ), największego w Europie naukowego towarzystwa ekologicznego (https://gfoe.org/sites/default/files/ngt_gfoe_final.pdf).

Wnioski, jakie się stąd nasuwają, najlepiej chyba wyraził laureat medycznej nagrody Nobla, George Wald:

„Inżynieria genetyczna stanowi chyba najpoważniejszy problem etyczny w historii nauki. (...) Podążanie drogą inżynierii genetycznej (bez całkowitej wiedzy o jej skutkach) jest nie tylko niemądre lecz wręcz niebezpieczne. W ten sposób mogą powstać zupełnie nowe choroby zwierząt i roślin, nowe źródła raka i nieznane wcześniej epidemie” (cały cytat i jego źródło w artykule:

https://www.researchgate.net/publication/313558966_Uwalnianie_GMO_do_srodowiska_rolniczego_i_zywnosci_a_bezpieczenstwo_zywnosciowe).

Po piąte, warto, by Pan też wiedział, że podczas procesu legislacyjnego rozporządzenia o roślinach NGT nastąpiło naruszenie zasad dobrej administracji oraz praw obywateli Unii Europejskiej. Zostało to udokumentowane i opublikowane przez Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO w:

- 1) formalnym wniosku do Komisji Europejskiej (<https://www.polskawolnaodgmo.org/2025/08/09/wniosek-do-komisji-europejskiej/>) oraz
- 2) formalnej skardze do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich (po przedłużającym się braku odpowiedzi KE na przesłany wniosek) popartej „stanowczym i formalnym żądaniem natychmiastowego zawieszenia dalszych prac legislacyjnych, dopóki i o ile wszystkie podniesione zarzuty nie zostaną w pełni i transparentnie wyjaśnione” (<https://www.polskawolnaodgmo.org/2025/09/30/w-obronie-przed-roslinami-ngt-nowymi-gmo/>).

Każdy z pięciu powyższych powodów jest wystarczającym, by sprzeciwić się tym nowym przepisom prawa.

Szersze uzasadnienie, jak i więcej powodów do sprzeciwu wobec wyjęcia roślin NGT spod prawa o GMO, czyli narzuceniu nam nowych GMO poprzez omawiane rozporządzenie, przedstawiają opracowania naukowe lub opublikowane stanowiska setek organizacji i naukowców, alarmujących o tych zagrożeniach (o których cicho w polskich mediach), które można znaleźć, np. na stronach:

- *Scientific Critique of Leopoldina and Easac Statements on Genome Edited Plants in The EU* z kwietnia 2021, wspólna publikacja Zarządów European Network of Scientists for Social and Environmental Responsibility (ENSSER) i Critical Scientists Switzerland (CSS) (<https://ensser.org/wp-content/uploads/2021/04/Greens-EFA-GMO-Study-1.pdf>),
- *Open letter: European Commission's biased road to deregulation of new GMOs* z 04.10.2022 podpisany przez 40 organizacji (<https://friendsoftheearth.eu/wp-content/uploads/2022/10/221004-Letter-NGT-Consultation-40-Organisations.pdf>),

- *Open Letter: Serious concerns about the EU Commission proposal on New Genomic Techniques* z 19.11.2023, podpisany przez ponad 100 naukowców, rozpoznawalnych w skali międzynarodowej (<https://newgmo.org/2023/11/19/open-letter-serious-concerns-about-the-eu-commission-proposal-on-new-genomic-techniques/>),
- Francuska Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Sanitarnego Żywności, Środowiska i Pracy (ANSES) wykazała brak podstaw naukowych propozycji Komisji Europejskiej wyłączenia roślin NGT spod prawa o GMO (<https://gmwatch.org/en/106-news/latestnews/20353> i www.anses.fr/system/files/BIOT2023AUTO0189.pdf),
- *Nowe GMO (NGT) - NSZZ RI Solidarność wzywa Siekierskiego do sprzeciwu!* z 13 lutego 2025 (<https://www.ppr.pl/wiadomosci/nowe-gmo-ngt-nszz-ri-solidarnosc-wzywa-siekierskiego-do-sprzeciwu>)
- *Wspólne oświadczenie przeciw deregulacji nowych GMO* (Greenpeace, Via Campesina i ponad 200 innych organizacji, w większości rolniczych) z 11 lutego 2025 (www.greenpeace.org/static/planet4-eu-unit-stateless/2025/02/7609dcca-joint-statement-new-gmos.pdf),
- <https://doprawdy.info/2025/02/dlaczego-rosliny-ngt-nowe-gmo-stanowia-olbrzymie-zagrozenie/>
- <https://doprawdy.info/2025/03/fakty-o-nowych-technikach-genomowych-ngt-i-nowych-gmo/>

A więc jeszcze raz podkreślam:

Jeśli przyjdzie Panu na myśl lub jakiś doradca zasugeruje, że to są problemy, którymi powinny się zająć władze państwa, to

- a) ma Pan rację, tyle że, władze państwa w tym przypadku wydają się działać w interesie międzynarodowych korporacji, zamiast w interesie swoich obywateli,
- b) dla mieszkańców Pana województwa, obywateli, dla których dobra winien Pan działać, sprawy zdrowia i bezpieczeństwa żywności są jednymi z najważniejszych i w końcu się o te sprawy upomną.

Taka deklaracja WOLI Pana Marszałka, o jaką wnioskuję, będzie wyraźnym sygnałem poparcia dla zdrowia wyborców i dobrego rolnictwa Polski, oraz **jasną informacją dla władz krajowych i europosłów**, jakie decyzje powinni podjąć w sprawie roślin NGT, czyli nowych GMO.

Proszę również o deklarację woli/uchwałę, że terytorium województwa jest „STREFĄ WOLNĄ OD roślin NGT”, podobnie jak dawniej samorządy wprowadziły STREFĘ WOLNĄ OD GMO.

To właśnie pod naciskiem władz samorządów terytorialnych i uchwał wszystkich 16. Sejmików Województw, ustanawiających terytoria poszczególnych województw wolne od upraw GMO, przygotowano i uchwalono w 2006 roku ustawę o GMO, chroniącą polskie rolnictwo i polskich konsumentów przed uprawami GMO w Polsce.

Ale ta ustawa nie uchroni nas przed nowymi GMO – roślinami NGT - dlatego konieczne są działania opisane powyżej.

Smutnym potwierdzeniem obaw i doświadczeń naukowców, dotyczących roślin NGT (organizmów NGT) niech będzie niedawne **wyznanie uczzonej, która odkryła CRISPR (główną podstawę NGT), laureatki nagrody Nobla, Jennifer Doudny:**

„CRISPR zwrócił nam w rzeczywistości uwagę na to, jak mało rozumiemy nasz genom i genomy innych organizmów”.

(<https://doprawdy.info/2023/10/specjalisci-inzynierii-genetycznej-o-sobie-i-o-gmo-2/>)

Nie możemy się godzić na to, abyśmy my, nasze dzieci i wnuki byli królikami doświadczalnymi.

Wierzę, że Pan się zgadza z takim stanowiskiem zdecydowanej większości wyborców i pilnie podejmie odpowiednie działania.

Oczekuję odpowiedzi w tej sprawie.

Oświadczenie: Przy publikacji mojego listu-petycji na stronie Urzędu Marszałkowskiego zgadzam się na ujawnienie moich danych osobowych i e-maila, ale bez adresu.

Z poważaniem,

Dr Jacek J. Nowak, emerytowany profesor Szkoły Wyższej im. Bogdana Jańskiego w Warszawie

e-mail: jn88@interia.pl

Debska Aleksandra

Od: kancelaria
Wysłano: poniedziałek, 8 grudnia 2025 08:02
Do: marszałek
Temat: FW: Petycja w interesie publicznym

Ważność: Wysoka

Sent: Sunday, December 7, 2025 3:34 PM
To: kancelaria <kancelaria@umww.pl>
Subject: Petycja w interesie publicznym
Importance: High

Uwaga! Mail od nadawcy zewnętrznego (spoza domeny umww.pl).
Jeśli masz wątpliwości, czy jest bezpieczny - prześlij go w formie załącznika na: incydent@umww.pl

Warszawa, dnia 7.12.2025

List-petycja w interesie publicznym

Pan Marek Woźniak

Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu
al. Niepodległości 34

61-714 Poznań

e-mail: kancelaria@umww.pl

Szanowny Panie Marszałku,

Proszę i oczekuję od Pana Marszałka interwencji u władz państwowych polegającej na wystosowaniu wniosku, aby rząd Polski oraz europosłowie – działając w interesie obywateli Polski - sprzeciwili się wyjęciu spod przepisów prawa (tzw. deregulacji) o GMO nowych GMO, jakimi są tzw. rośliny NGT.

Rośliny NGT – na mocy swej istoty i wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE (wyrok TSUE z 18 lipca 2018 w sprawie C-528/16) – **stanowią GMO** i podlegają pod aktualne prawo o GMO (<https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=204387&pageIndex=0&doclang=PL&mde=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=11879428>).

Te rośliny NGT (nowe GMO) mają być w większości uznane za równoważne roślinom konwencjonalnym i wprowadzone do środowiska rolniczego i żywności krajów członkowskich UE na mocy procedowanego aktualnie rozporządzenia o roślinach NGT (<https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-5076-2025-INIT/en/pdf>).

Po cichu, bez informowania o tym opinii publicznej, przygotowuje się z pomocą omawianego rozporządzenia o roślinach NGT:

- 1) zamach na bezpieczeństwo żywnościowe Polski i pozostałych krajów członkowskich UE, przejęcie przez obce korporacje łańcuchów pokarmowych, a zwłaszcza podstawowego bogactwa narodowego, jakimi są rodzime odmiany roślin uprawnych, najlepiej dostosowane do naszych warunków glebowo-klimatycznych, a które są podstawą bezpieczeństwa żywnościowego kraju,
- 2) zagrożenie bezpieczeństwa żywności czyli zagrożenie dla zdrowia jej konsumentów (jakby nie dość było zagrożeń ze strony przemysłu spożywczego, jak to dokumentują badania jakości żywności przedstawiane przez, np. prof. G. Cichosz, <https://www.youtube.com/watch?v=lcLIDiXZiFE&t=105s>),
- 3) pozbawienie nas, wszystkich obywateli, prawa wyboru żywności,
- 4) zagrożenie całych ekosystemów.

Jeśli przyjdzie Panu na myśl lub jakiś doradca zasugeruje, że to są problemy, którymi powinny się zająć władze państwa, to

ma Pan rację, tyle że władze państwa w tym przypadku wydają się działać w interesie międzynarodowych korporacji, zamiast w interesie swoich obywateli,

dla mieszkańców Pana województwa, obywateli, dla których dobra winien Pan działać, sprawy zdrowia i bezpieczeństwa żywności są jednymi z najważniejszych i w końcu się o te sprawy upomną.

Taka deklaracja WOLI Pana Marszałka, o jaką wnioskuję, będzie wyraźnym sygnałem poparcia dla zdrowia wyborców i dobrego rolnictwa Polski, oraz **jasną informacją dla władz krajowych i europosłów**, jakie decyzje powinni podjąć w sprawie roślin NGT, czyli nowych GMO.

Proszę również o deklarację woli/uchwałę, że terytorium województwa jest „STREFĄ WOLNĄ OD roślin NGT”, podobnie jak dawniej wprowadzono STREFĘ WOLNĄ OD GMO.

Proszę, aby Pan nie zwlekał, gdy mówimy o tak poważnych zagrożeniach, jak wyżej, dla mieszkańców zarówno województwa, jak i całej Polski.

To właśnie pod naciskiem władz samorządów terytorialnych i uchwał wszystkich 16. Sejmików Województw, ustanawiających terytoria poszczególnych województw wolne od upraw GMO, przygotowano i uchwalono w 2006 roku ustawę o GMO, chroniącą polskie rolnictwo i polskich konsumentów przed uprawami GMO w Polsce.

Ale ta ustawa nie uchroni nas przed nowymi GMO – roślinami NGT - dlatego konieczne są działania opisane powyżej.

Uzasadnienie

Ad 1.

Bezpieczeństwo żywnościowe Polski, jak i każdego kraju – czyli bezpieczeństwo żywnościowe nas, wszystkich obywateli - **tworzone jest głównie przez rodzimych rolników dbających od pokoleń o utrzymanie dobrej jakości gleb oraz bioróżnorodności rodzimych odmian roślin uprawnych**, najlepiej dostosowanych do warunków glebowo-klimatycznych oraz hodowanych ras zwierzęcych.

Obecnie bezpieczeństwo żywnościowe Polski jest zapewnione przez polskich rolników, także rolników z Pana województwa, przez istnienie niezdegradowanych rodzimych gleb i bogatą bioróżnorodność rodzimych odmian roślin.

Co więcej, **bezpieczeństwa żywnościowego nie da się na dłużej zapewnić w drodze importu żywności**. Specjaliści wiedzą, że gleby na świecie ulegają (poza niewielkimi regionami) systematycznej degradacji. Ten smutny fakt wykazał szczególnie wciąż aktualny raport ONZ-towskiej organizacji FAO z 2014 r. (ukrywany przed opinią publiczną) oceniający, że jeśli nadal będzie taka degradacja gleb, to **decydująca o plonach wierzchnia warstwa gleb zniknie w skali światowej w ciągu około dwóch pokoleń** (www.scientificamerican.com/article/only-60-years-of-farming-left-if-soil-degradation-continues/).

Z drugiej strony, polska żywność, bazująca na polskich odmianach roślin uprawnych, jest uważana za znakomitą i jest poszukiwana w świecie.

Z tego powodu stanowi ona – dopóki pozostaje jej wytwarzanie w rękach polskich rolników i przetwórców żywności - zagrożenie dla zagranicznego agrobiznesu.

Jednym z głównych sposobów wielkiego agrobiznesu na usunięcie takiego zagrożenia swojego biznesu jest opracowywanie patentowalnych, genetycznie modyfikowanych odmian roślin uprawnych (GMO, a takimi są rośliny NGT), przejmowanie przedsiębiorstw nasiennych i upowszechnianie ich upraw. Oznacza to przejęcie kontroli nad uprawami opatentowanych roślin. Tym mocniejsze przejęcie kontroli, gdyż GM rośliny, jak to w przyrodzie, krzyżują się z odmianami roślin nie-GMO. **A taka krzyżówka z rośliną nie-GMO uważana jest za GMO i prawa do niej zyskuje właściciel patentu na dane GMO...**

A jeśli pozwoli się na uprawy patentowanych roślin NGT - nowych GMO - w kraju z wysoce konkurencyjną żywnością, takim jak Polska, to w jakiś czas potem rodzime odmiany (i gatunki) roślin spokrewnionych z wprowadzoną odmianą GMO staną się - przez przekrzyżowanie - także GMO. W rezultacie, prawa do nich przejmą właściciele patentów (obce korporacje) na GMO, a większość

dotychczasowych nabywców nie kupi już takiej żywności. Bo większość konsumentów nie chce żywności GMO na swoim talerzu.

Najnowsze badanie opinii publicznej w Danii wykazało, „że 82% Duńczyków uważa, iż UE powinna zaprzestać działań zmierzających do deregulacji GMO i utrzymać obecne surowe przepisy w celu ochrony bezpieczeństwa żywności, środowiska i prawa konsumentów do wyboru.”

(<https://www.gmwatch.org/en/106-news/latest-news/20608-poll-82-of-danes-oppose-gmo-deregulation-at-odds-with-government-position>). Warto zauważyć, że duńskie społeczeństwo jest znacznie lepiej poinformowane o zagrożeniach ze strony nowych GMO niż społeczeństwo polskie.

Ad 2.

Zwolennicy uwolnienia do środowiska rolniczego i naszej żywności roślin NGT zasypują polityków, ludzi biznesu i innych nieodpowiedzialnymi deklaracjami o ich bezpieczeństwie i wspaniałych właściwościach. Odpowiedzialni naukowcy bowiem stanowczo twierdzą, że to mity (www.doprawdy.info/2023/09/fakty-mity/). Zławszcza **rośliny NGT nie zostały przetestowane pod kątem, ani bezpieczeństwa dla zdrowia, ani bezpieczeństwa dla środowiska**. Na to potrzeba wielu lat...

Tymczasem nauce wiadomo – czego nie ujawnia się decydentom i opinii publicznej – że genetyczne modyfikacje (zwłaszcza dokonywane nowymi technikami genomowymi – NGT) z reguły pociągają za sobą nieoczekiwane i zwykle niepożądane mutacje w różnych częściach zmienianego genomu.

Z doświadczeń praktycznych już wiadomo, że **te mutacje prowadzą do zmienionej biochemii rośliny, co może skutkować produkcją toksyn lub alergenów lub niepożądanymi zmianami zestawu składników odżywczych** (Prof. Michael Antoniou, genetyk i toksykolog, <https://gmwatch.org/en/main-menu/news-menu-title/archive/111-2024/20479-crispr-gene-editing-cause-large-scale-genetic-damage-while-correcting-mutant-genes>).

Ad 3.

To rozporządzenie pozbawia mnie, Pana, wszystkich obywateli, prawa wyboru. To tylko kwestia czasu, kiedy rośliny NGT – nowe GMO – jak to rośliny, przekrzyżują się z rodzimymi odmianami roślin, a więc te krzyżówki także staną się GMO. I nie będzie już możliwości wyboru pomiędzy żywnością nie-GMO a żywnością z GMO...

Ad 4.

Nauce wiadomo, że genetyczne modyfikacje mogą prowadzić do nieoczekiwanego uaktywnienia lub „uśpienia” pewnych genów.

Co więcej, nauce wiadomo też od 2022 r., że zmiany w pojedynczych genach (tzw. „keystone genes” – „genach kluczowych”) mogą zagrozić całemu ekosystemom

oraz że nauka nie wie, które geny, w jakich warunkach można uznać za „geny kluczowe” (www.science.org/doi/10.1126/science.abf2232).

Czy można się stąd dziwić, że wielu uczonych przestrzega przed zagrożeniami ze strony genetycznych modyfikacji organizmów dokonywanych w sytuacji niewiedzy, nie tylko do jakich niepożądanych mutacji mogą one doprowadzić. I to w sytuacji zwłaszcza nieznajomości funkcji wszystkich genów zmienianego organizmu, np. nieznajomości funkcji ok. 60 000 genów (dwa-trzy razy więcej niż genów kodujących białka u człowieka) jęczmienia... Twierdzi się często, że „Rozszyfrowano cały ludzki genom, który zawiera około 20 000–25 000 genów kodujących białka”. Niestety, to słowo „rozszyfrowano” oznacza tu głównie, że poznano uszeregowanie par zasad w sekwencji tworzącej nasze DNA... A znajomość funkcji genów kodujących białka ogranicza się do skromniutkiego 1-2% ludzkiego genomu (<https://pap-mediroom.pl/nauka-i-technologie/badania-polskiej-uczonej-maja-wyjasnic-role-niekodujacego-rna-czesc-tzw-ciemnej>).

Szerzej i głębiej zagrożenia ze strony NGT dla ekosystemów przedstawia raport grupy ekspertów „New Genomic Techniques” Ecological Society of Germany, Austria and Switzerland (GFÖ), największego w Europie naukowego towarzystwa ekologicznego (https://gfoe.org/sites/default/files/ngt_gfoe_final.pdf).

Wnioski, jakie się stąd nasuwają, najlepiej chyba wyraził laureat medycznej nagrody Nobla, George Wald:

„Inżynieria genetyczna stanowi chyba najpoważniejszy problem etyczny w historii nauki. (...) Podążanie drogą inżynierii genetycznej (bez całkowitej wiedzy o jej skutkach) jest nie tylko niemądre lecz wręcz niebezpieczne. W ten sposób mogą powstać zupełnie nowe choroby zwierząt i roślin, nowe źródła raka i nieznane wcześniej epidemie” (cały cytat i jego źródło w artykule: <https://www.researchgate.net/publication/313558966> Uwalnianie GMO do środowiska rolniczego i żywności a bezpieczeństwo żywnościowe).

Po piąte, warto, by Pan też wiedział, że podczas procesu legislacyjnego rozporządzenia o roślinach NGT nastąpiło naruszenie zasad dobrej administracji oraz praw obywateli Unii Europejskiej. Zostało to udokumentowane i opublikowane przez Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO w:

- 1) formalnym wniosku do Komisji Europejskiej (<https://www.polskawolnaodgmo.org/2025/08/09/wniosek-do-komisji-europejskiej/>) oraz
- 2) formalnej skardze do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich (po przedłużającym się braku odpowiedzi KE na przesłany wniosek) popartej „stanowczym i formalnym żądaniem natychmiastowego zawieszenia dalszych prac legislacyjnych, dopóki i o ile wszystkie podniesione zarzuty nie zostaną w pełni i transparentnie wyjaśnione” (<https://www.polskawolnaodgmo.org/2025/09/30/w-obronie-przed-roslinami-ngt-nowymi-gmo/>).

Każdy z pięciu powyższych powodów jest wystarczającym, by sprzeciwić się tym nowym przepisom prawa.

Szersze uzasadnienie, jak i więcej powodów do sprzeciwu wobec wyjęcia roślin NGT spod prawa o GMO, czyli narzuceniu nam nowych GMO poprzez omawiane rozporządzenie, przedstawiają opracowania naukowe lub opublikowane stanowiska setek organizacji i naukowców, alarmujących o tych zagrożeniach (o których cicho w polskich mediach), które można znaleźć, np. na stronach:

- *Scientific Critique of Leopoldina and Easac Statements on Genome Edited Plants in The EU* z kwietnia 2021, wspólna publikacja Zarządów European Network of Scientists for Social and Environmental

Responsibility (ENSSER) i Critical Scientists Switzerland (CSS) (<https://ensser.org/wp-content/uploads/2021/04/Greens-EFA-GMO-Study-1.pdf>),

- *Open letter: European Commission's biased road to deregulation of new GMOs* z 04.10.2022 podpisany przez 40 organizacji (<https://friendsoftheearth.eu/wp-content/uploads/2022/10/221004-Letter-NGT-Consultation-40-Organisations.pdf>),
- *Open Letter: Serious concerns about the EU Commission proposal on New Genomic Techniques* z 19.11.2023, podpisany przez ponad 100 naukowców, rozpoznawalnych w skali międzynarodowej (<https://newgmo.org/2023/11/19/open-letter-serious-concerns-about-the-eu-commission-proposal-on-new-genomic-techniques/>),
- Francuska Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Sanitarnego Żywności, Środowiska i Pracy (ANSES) wykazała brak podstaw naukowych propozycji Komisji Europejskiej wyłączenia roślin NGT spod prawa o GMO (<https://gmwatch.org/en/106-news/latestnews/20353> i www.anses.fr/system/files/BIOT2023AUTO0189.pdf),
- *Nowe GMO (NGT) - NSZZ RI Solidarność wzywa Siekierskiego do sprzeciwu!* z 13 lutego 2025 (<https://www.ppr.pl/wiadomosci/nowe-gmo-ngt-nszz-ri-solidarnosc-wzywa-siekierskiego-do-sprzeciwu>)
- *Wspólne oświadczenie przeciw deregulacji nowych GMO* (Greenpeace, Via Campesina i ponad 200 innych organizacji, w większości rolniczych) z 11 lutego 2025 (www.greenpeace.org/static/planet4-eu-unit-stateless/2025/02/7609dcca-joint-statement-new-gmos.pdf),
- <https://doprawdy.info/2025/02/dlaczego-rosliny-ngt-nowe-gmo-stanowia-olbrzymie-zagrozenie/>

A więc jeszcze raz podkreślam:

Jeśli przyjdzie Panu na myśl lub jakiś doradca zasugeruje, że to są problemy, którymi powinny się zająć władze państwa, to

- a) ma Pan rację, tyle że, władze państwa w tym przypadku wydają się działać w interesie międzynarodowych korporacji, zamiast w interesie swoich obywateli,
- b) dla mieszkańców Pana województwa, obywateli, dla których dobra winien Pan działać, sprawy zdrowia i bezpieczeństwa żywności są jednymi z najważniejszych i w końcu się o te sprawy upomną.

Taka deklaracja WOLI Pana Marszałka, o jaką wnioskuję, będzie wyraźnym sygnałem poparcia dla zdrowia wyborców i dobrego rolnictwa Polski, oraz **jasną informacją dla władz krajowych i europosłów**, jakie decyzje powinni podjąć w sprawie roślin NGT, czyli nowych GMO.

Proszę również o deklarację woli/uchwałę, że terytorium województwa jest „STREFĄ WOLNĄ OD roślin NGT”, podobnie jak dawniej samorządy wprowadziły STREFĘ WOLNĄ OD GMO.

To właśnie pod naciskiem władz samorządów terytorialnych i uchwał wszystkich 16. Sejmików Województw, ustanawiających terytoria poszczególnych województw wolne od upraw GMO, przygotowano i uchwalono w 2006 roku ustawę o GMO, chroniącą polskie rolnictwo i polskich konsumentów przed uprawami GMO w Polsce.

Ale ta ustawa nie uchroni nas przed nowymi GMO – roślinami NGT - dlatego konieczne są działania opisane powyżej.

Smutnym potwierdzeniem obaw i doświadczeń naukowców, dotyczących roślin NGT (organizmów NGT) niech będzie niedawne **wyznanie uczzonej, która odkryła CRISPR (główną podstawę NGT), laureatki nagrody Nobla, Jennifer Doudny:**

„CRISPR zwrócił nam w rzeczywistości uwagę na to, jak mało rozumiemy nasz genom i genomy innych organizmów”.

(<https://doprawdy.info/2023/10/specjalisci-inzynierii-genetycznej-o-sobie-i-o-gmo-2/>)

Nie możemy się godzić na to, abyśmy my, nasze dzieci i wnuki byli królikami doświadczalnymi.
Wierzę, że Pan się zgadza z takim stanowiskiem zdecydowanej większości swoich wyborców i pilnie podejmie odpowiednie działania.

Oczekuję odpowiedzi w tej sprawie.

Z poważaniem,